N^{ER} 67.

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Poniedziałek dnia 1 Czerwca v. s. 1831 Roku.

Wiadomości Krajowe.

Wilno.

Rząd Gubernialny Wileński przesłał Redakcyi dla ogłoszenia w gazecie, następuiący

Ukaz Rządzącemu Senatowi.

Po wynikłym w niektórych powiatach powróconych od Polski guberniy buncie, wielu obywateli okazało się iawnymi wrogami Państwa: a iako z mocy ukazu Naszego, 22 marca tego roku, maiątki ich powinny bydź zabrane na skarb, przeto, ażeby z iedney strony nie odkładać ukarania przestępców, a z drugiey zachować samež te maiątki od ruiny, Rozkazuiemy przystąpić niezwłócznie do następuiących środków:

1) W tych mieyscach, gdzie spokoyność iuž przywrócona, włożyć niezwłócznie sekwestr na maiątki obywateli, dostatecznie przekonanych o czynne rozszerzanie buntu z podięciem samego oręža, równie go nakładać i na maiątki poźniey maiących bydź przekonanymi, ale nie tykaiąc się z resztą, do dalszego rozbioru maiątkow tych, którzy mogli bydź wciągnionymi gwałtownie do nieiakiego w rokoszu uczęstnictwa; a równie tych, którzy w przeciągu miesiąca po wydaniu tego ukazu z žalem stawić się będą u mieyscowey Zwierzchności, i zaprzestaną wszelkiego kommunikowania się z rokoszanami, oprócz iednakže hersztów i przywodzców.

2re) O wszystkich maiątkach, na które będzie włožony sekwestr, uwiadomić Ministra Skarbu, dla przedstawienia Nam względem ostatecznego w swoim czasie obrócenia ich do Skarbu.

3cie) Od chwili włoženia sekwestru, maiątki te maią weyśdź pod wiedzę Izb Skarbowych, ze sporządzeniem ich i wszystkiey ruchomey i nieruchomey własności przestępców wiernych opisów, tudzież z przedstawieniem należytych o wszystkiém Zwierzchności wiadomości.

4te) Izby Skarbowe obowiązane są poruczyć administracyą tych maiątków ludziom godnym zaufania, a ieżeliby włościanie obciążeni byli zbytecznemi powinnościami, tedy przywieśdź ie do umiarkowania.

5te) Włościanie tych maiątków maią bydź posłuszni naznaczonym nad nimi od Rządu Zwierzchnikóm, i zostaiąc w zupełney spokoyności, wydawać tych, którzy ośmielą się pobudzać ich do nowych rozruchów.

6te) Po ostatecznem rozstrzygnieniu o zabraniu pomienionych maiątkow na skarb, Minister Finansow za Naszém utwierdzeniem przepisze Izbom Skarbowym, ażeby tych maiątków, za naypierwszą możnością, sporządzić nowe lustracye, stosownie do mieyscowych okoliczności, ale tak, żeby włościanie nie byli obciążeni zbytecznemi powinnościami, owszem przeciwnie, ażeby stan ich był polepszony.

7me) Jako w niektórych z pomienionych maiątkow, może się znaydować szlachta czynszowa i różnych innych stanów ludzie, tak też i czynsze, przez nich opłacane, maią bydź przywiedzione do należytego umiarkowania, ieżeli oni stosownie do 5go punktu tego ukazu Naszego, zostaią w zupełney spokoyności.

Rządzący Senat nie zaniecha, za otrzymaniem tego, niezwłócznie uczynić należyte wykonanie, podaiąc o tém rozporządzeniu do powszechney wiadomości w guberniach wyżey wspomnianych.

Na autentyku podpisano własną Jego Cesarskiey Mości ręką:

NIKOŁAY.

St.-Petersburg
6 maia 1831 r.

Sankt-Petersburg dnia 7 maia.

Naywyższe Rozkazy dzienne: z d. 27 kwietnia b. r., Dowódzca 4go odwodowego korpusu iazdy, Jen.-Por. *Rüdiger* 1, mianowany Jenerał-Adjutantem J. C. M. z zachowaniem tegož dowództwa— Z d. 3 b. m. w nagrodę odznaczenia się w bitwach z polskiemi rokoszanami, *podniesieni do stopnia Jenerał - Porucznika*: Jenerał - Maiorowie: Dowódzca 1ey bryg. 1ey dyw. pieszey *Mandersteru* 1, który przytém otrzymuie dowództwo teyže dywizyi, [illegible] Jenerał Czynney Armii *Ob[illegible]czew* 2; *mianowani*: Dowódzca 2go Korpusu piechoty Jenerał iazdy Hr. *von der Pahlen* 2, Szefem całey iazdy Armii Odwodowey; Dowódzca 5go odwodowego korpusu iazdy, Jenerał iazdy Br. *Kreütz*, Dowódzcą 2go korpusu piechoty; Dowódzca 1ey dywizyi piechoty Jen.-Por. *Gervais*, Szefem 16ey dywizyi piechoty. Zostaiący w orszaku J. C. M. Jen.-maior Br. *Dellingshauzen*, Naczelnikiem sztabu 2go korpusu piechoty, a Naczelnik tegož sztabu Jen.-Maior *Gasfort*, Naczelnikiem sztabu 6go Korpusu piechoty, na mieysce Jen.-Por. *Wieljaminowa* 2, któremu rozkazano liczyć się w Artylleryi.

— Przez Naywyższe reskrypta, z d. 19 i 21 kwiet. b. r. mianowani kawalerami orderów: *ś. Anny 1 klassy z koroną*: Radzcy Tayni: Senatorowie: *Durasow*, Xżę *Gagarin*, *Tuczkow*, *Jakowlew* i *Pisarew*; *ś. Anny 1 kl.*, Nayprzewielebnieysi Biskupi: Orłowski i Siewski, *Nikodem*, Permski i Ekaterynburski *Melecijusz*, Czehryński, Wikary Metropolii Kiiowskiey, *Cyrylli*; *ś. Włodzimierza 2 klassy*, Naczelnik 1ey dywizyi huzarów, Jen.-Por. Xżę *Łopuchin*, i pełniący obow. Szefa Inżenierów Czynney Armii Jen.-Maior *Denou* 1. (*T. P*)

— Naywyższy ukaz do Rządz. Senatu pod d. 1 b. m. zawiera co następuie:

„Zaległości podatków, sprawione przez chorobę cholerę, która się była rozeszła po różnych częściach Państwa, niedobory i nowe wydatki z obecnemi okolicznościami połączone, nie mogły nie przyczynić nieiakich trudności w obrótach Skarbu Państwa. Obok tego doniesiono Nam, że, mimo darowania dawnych zaległości i użyczenia ulg rozmaitego rodzaiu, niedobory zgromadziły się nanowo, i w takich mieyscach, gdzieby tego cierpieć nie należało."

„Z tych powodow Rozkazuiemy Rządzącemu Senatowi uczynić rozporządzenie, ku obwieszczeniu całey powszechności, iżby wszyscy wierni poddani Nasi, przez spólną gorliwość o publi-

czne dobro, usiłowali, w miarę możności, niezwłócznie spłacać zaległości i podatki od nich należne."

„Nie widzimy potrzeby nakazywania nowych, iakichbądź pobudzaiących śrzodków, ku pozyskaniu niedoborow, w przekonaniu, że wszyscy w ogólności, i każdy w szczególności, w miarę sił swoich, gotowi są wypełnić w teraźnieyszym czasie swoię powinność."

— W naywyższych rozkazach J. C. M., objawionych Rządzącemu Senatowi przez P. Ministra spraw wewnętrznych wyrażono:

D. 14 kwietnia. „Cesarz Jegomość, na przedstawienie naypoddańsze P. Ministra spraw wewnętrznych, d. 14 kwietnia, naywyżey rozkazać raczył: do przywrócenia w guberniach zachodnich należytego porządku i dobrego urządzenia dozwolić Główno-zarządzaiącym w guberniach: Witebskiey, Mohilewskiey, Wileńskiey, Grodzieńskiey, Mińskiey, Wołyńskiey i Podolskiey, równie i Rządzcy Obwodu Białostockiego, ażeby, w zdarzeniu odkrycia się wakansu Policmeystrów i Horodniczych, naznaczali sami na nie Urzędników, podług własney ich uwagi, równie czynili przeniesienia ich z iednego miasta do drugiego, uwiadamiaiąc tylko o tém Ministeryum spraw wewnętrznych, z tém razem, iż, ieśliby oni napotkali iaki niedostatek w sposobnych Urzędnikach, dla naznaczenia do służby policyyney, w takim razie, ażeby się udawali ze swoiemi zapotrzebowaniami w tym przedmiocie do pomienionego Ministeryum."

— *D. 27 kwietnia.* Z okoliczności wysłania P. Ministra spraw wewnętrznych, na nieiaki czas, do Wielkiego Xięztwa Finlandzkiego, iako tameczznego Jenerał-Gubernatora i Dowódzcę Oddzielnego Korpusu, Nayjaśnieyszemu Cesarzowi Jegomości podobało się rozkazać, ażeby do iego powrotu Ministeryum spraw wewnętrznych zarządzał Towarzysz Ministra, Sekretarz Stanu *Nowosilcow.*"

— Przez Zarządzaiącego Ministeryum sprawiedliwości, że Cesarz Jegomość, po naypoddannieyszém przełożeniu P. Ministra Oświecenia, o powrocie z urlopu Rądcy Taynego *Uwarowa*, d. 11 kwietnia oświadczył naywyższe zezwolenie, na iego weyście po dawnieyszemu do obowiązkow Prezydenta Cesarskiey Akademii Nauk.

— *D. 28 kwietnia.* Cesarz Jegomość naywyżey rozkazać raczył: Senatorowi, Rądcy Taynemu, Hrabi *Wołłowiczowi*, zasiadać w 3cim Oddziale 5go Departamentu Rządzącego Senatu. (*G.S.*)

— Stosownie do naywyższego Ukazu, 21 grudnia 1830 r., nałożone zostały, w ciągu zeszłego marca i 3 kwietnia, w Wołyńskiey gubernii aresztu: na 140 dusz Andrzeia *Deskura*; na 54 dusze Antoniego *Ratomskiego*; na kapitał 5,789 zł. 9 gr. Antoniego *Żwana*, znayduiący się u obywateli Krzyżanowskich; i na 1848 dusz xżny Anny *Sapieżyny* z domu Zamoyskiey i iey syna xcia Leona *Sapiehy*, z powodu znaydowania się ich samych w Królestwie Polskiém. — Na 306 dusz xxżąt Janusza i Eustachego *Czetwertyńskich*, z których Janusz znayduie się w Królestwie. — Nadto, z powodu znaydowania się w témże Królestwie następnych osób: hr. Bolesława, Klemensa, Władysława, Kazimierza i Stanisława *Ponińskich*; Edwarda i Marcina *Jełowickich;* Kandyda i Waleryana *Raduskich*; Artura *Lenkiewicza*; Józefa, Achillesa, Maxymiliana i Teofila *Bryzów*; Antoniego *Rutkowskiego*; Stanisława i Wacława Stanisławowiczów *Jabłonowskich*; Erazma *Peretiatkiewicza*; Ignacego *Kołyski;* Honoryusza *Łepkowskiego*; Zacharyasza *Rudnickiego*; Bertolda i Wincentego *Wiernickich* i wnuka xżny Lubomirskiey, Władysława Fryderykowicza *Lubomirskiego*: nałożony zostaie areszt na następne maiątki ich rodziców: hrabini Apolonii *Ponińskiey* 430 dusz; Pawła *Jełowickiego* 655 d.; Zygmunta *Raduskiego* 7,500 rub. srebr. opartych na maiętności Dworzec; Gracyana *Linkiewicza* 449 d.; Anny *Bryza* 30,000 zł. na procencie u Kaietana Czarneckiego; Mateusza *Rutkowskiego* 20 d.; Stanisława *Jabłonowskiego* 235 d.; Franciszka *Peretiatkiewicza* 9 d.; Tomasza *Kołyski* 195 d., czyniących dochodu rocznego 9,000 zł.; Jana *Łepkowskiego* 147 d., czyniących dochodu 750 r. sr.; Agnieszki *Rudnickiey* 6,800 zł. na procencie u różnych obywateli; Józefa Wiernickiego 75 d., czyniących rocznego dochodu 312 r: 50 k. sr.; i xżny Ludwiki *Lubomirskiey* z domu Sosnowskiey 1,803 dusz. (*T.P.*)

Sankt-Petersburg dnia 9 maia.

Tuż za wiadomością od Woyska Działaiącego, umieszczoną w gazetach dnia 7go teraźnieyszego maia*), otrzymano doniesienie o zniszczeniu kupy buntowników, która się pokazała w okolicach rozłożenia Korpusu Gwardyyskiego.

Szczegóły tey rozprawy wyłożone są w udzielaiącym się tu raporcie Jenerała-Porucznika, Barona *Sackena*, do Jenerała-Adjutanta *Bistroma*.

Rapport Jenerała-Porucznika, Barona *Sackena* do P. Jenerała-Adjutanta *Bistroma* pod d. 2gim maia.

Z doniesienia moiego pod 30 zeszłego miesiąca, N. 468, raczyłeś Jaśnie Wielmożny Pan dostrzegać, że ia Dowódzcy półku Xięcia Karola-Pruskiego, Półkownikowi *Gembicowi*, poruczyłem uczynić wyszukanie buntowników, w blizkości graniecy pruskiey, pomiędzy *Omulęwem* a *Orżycą* znayduiących się.

Na skutek tego, z oddziałem, złożonym z pięciu rot półku Xcia Karola-Pruskiego, 60 Kozaków i 20 Czerkiesow Leib-Gwardyi, 15 Kozaków woyskowych i 2 działami, Półkownik *Gembic*, w nocy na 18zy maia wyszedł z *Chudka*, w kierunku do *Cerszpenty*, gdzie spodziewał się znaleźć oddział buntowniczych partyzantów.

Przybywszy o świcie do tey wioski, nie znalazł w niey buntowników i po spoczynku zamyślał iśdź daley; lecz wkrótce patrole iego odkryły kolumnę buntowników, ciągnącą do *Cerszpenty* z *Baranowa*, drogą, którą przebył nasz oddział. Ukrywszy poza budynkami część swoiego woyska i artylleryą, Półkownik *Gembic* wysłał małą część Kozaków dla łudzenia buntowników.

Kolumna ich, w liczbie 500 ludzi, częścią z tak nazywaiących się strzelców bezpardonnych i 50 Krakusow wyszła z lasu, i po zbliżeniu się, była attakowana przez Półkownika *Gembica* (położenie mieysca nie dozwoliło do działania użyć artylleryi); buntownicy bronili się uporczywie; ale otoczeni z bokow śpiesznie unieśli się do lasu; Półkownik *Krasnow* z Kozakami i Czerkiesami drogę im przeciął, a buntownicy naciskani przez piechotę, wzięli się ku błotu. W tymże czasie, Półkownik *Krasnow* uskutecznił świetny attak, pokłół i porąbał większą część buntowników, a resztę wcisnął do błota, gdzie buntownicy byli dobiiani; tak, że ich nie uratowało się więcey, iak 60 ludzi, a dowodzący oddziałem Kapitan *Żelibkowski* i inni Oficerowie również pozabiiani. W niewolę wzięto tylko 3 Oficerów i kilku ludzi rang niższych. Z naszey strony ranieni: L. G. Kaukazkich Goralów szwadronu Porucznik *Chan-Girej*, Esauł półku kozackiego Andryanowa *Rodionow*, 1 podoficer i 1 szeregowy.

Czerkiesi, na początku attaku wychwyciwszy z boiu zabitego swego iunkra i ranionego oficera, z zawziętością wrąbali się w buntowników i rzeczą samą dowiedli wzorowey gorliwości z niezwyczayną odwagą.

Wyiąwszy walecznego i roztropnością znakomitego Półkownika *Gembica*, szczególniey się odznaczyli w tey sprawie: Porucznik Jeneralnego Sztabu, *Szernskanc*, L. G. półku Kozackiego Półkownik, *Krasnow*, Porucznik *Dmitrjew* i 10ciołetni iunker Hrabia *Orłow-Denisow*; Esauł półku Kozackiego Andryanowa *Rodionow*; przykomenderowani do Kozaków Korneci półku ułańskiego Elizabetgradzkiego: *Bohdanowski* i *Burkat*, oraz Sztabs-kapitan półku Xięcia Karola Pruskiego *Kaszczyński*.

Druga kolumna buntowników, w liczbie 700 ludzi piechoty i dwóch szwadronow, pod dowództwem Podpółkownika *Zaliwskiego*, szła na pomoc buntownikom z *Chorzel*; ale dowiedziawszy się o zniesieniu wyżey wspomnionego oddziału, spiesznie

---

*) w Kur. Lit. N. 66.

powróciła za *Orżycę*, a Półkownik *Gembic* z oddziałem szczęśliwie przybył do *Chudka*. (*R. I.*)

Francya.

Paryż dnia 5 maia.

Dnia 3 Król udał się o godzinie pół do iedenastey na Pole-Marsowe dla odbycia przeglądu woyska liniowego, piechoty i iazdy. Jego Królewskiey Mości towarzyszyli: Xiążę *Némours*, minister woyny, hrabia *Gérard*, Xiążę *Trevizy*; oddział gwardyi narodowey postępował za orszakiem. Przybywszy na Pole Marsowe, Król rozdał chorągwie; potém przechodził przez wszystkie szeregi i rozdawał krzyże. Gdy Król stanął pod skrzydłem pałacu, na którém iest umieszczony zegar, woyska przeciągały przed J. K. M. wydaiąc okrzyki *niech żyie Król!* Królowa i Xiężniczki znaydowały się na balkonie szkoły woyskowey. Oddziały, przeznaczone do przyięcia chorągwi, prowadzone były przez dowódzców woyska, i uszykowały się w półkole. Król przemówił do nich w kilku słowach, na co odpowiedziały one wydaiąc powtarzane okrzyki *niech żyie Król!* Potém J. K. M. przebiegł szeregi i rozdawał ozdoby przeznaczone dla półków piechoty, iazdy, artylleryi i dla służby pociągow woyskowych. Woyska będące na przeglądzie składały się z 22,530 ludzi piechoty, 1,200 artylleryi, 7,920 iazdy, w ogóle z 31,650 żołnierzy.

— *Monitor* ogłasza artykuł następuiący: Starano się rozszerzyć między publicznością fałszywe wiadomości o poruszeniach woyska austryackiego i o rozkazach, wydanych do woysk francuzkich, stoiących w południowo-wschodniey stronie królestwa. Kształt nawet, iaki dano tey pogłosce, twierdząc, że ona wyszła od iednego z posłów królewskich, zwrócił na siebie uwagę wszystkich. Pogłoska ta nié ma naymnieyszey zasady, ani nayleyszego pozoru podobieństwa do prawdy; można tylko to dodać, iż ona puszczoną była dwóma dniami wprzódy, nim upewnienia ciała dyplomatycznego i odpowiedź królewska podwoiły ufność w utrzymaniu pokoiu. Możemy więc naymocniey wzywać publiczność, aby nie wierzyła takim wiadomościom. Złe powodzenie tey, o którey mowa, dobrym iest w tym względzie przykładem.

— P. hrabia *Guilleminot*, poseł królewski w *Konstantynopolu*, został odwołany. Do czasu mianowania iego następcy, pierwszy sekretarz mianowany iest sprawuiącym interessa tymczasowie.

— Wymieniaią, że następcą hrabiego *Guilleminot* będzie ienerał *Tyburcy Sebastiani*, brat ministra spraw zagranicznych.

— Otrzymano znowu wiadomości, nabawiaiace niespokoynością z departamentów zachodnich. Znaczna liczba rekrutów uciekła i przyłączyła się do bandy Szuanów, będącey w Wandei i Bretanii. Ministrowie zebrali się dnia 2 u marszałka *Soult*. Surowe środki zostały postanowione, i niezwłócznie posłano tam trzy półki. Wyiechało także wielu komisarzy policyynych, opatrzonych nadzwyczayną pełnomocną władzą; oraz posłano przez telegraf rozkazy aresztowania dwóch osób, bardzo podeyrzanych. Twierdzą też, iż marszałek *Soult* otrzymał od granicy półnoeney uwiadomienie, że pewna liczba podoficerów i żołnierzy przyłączyła się do ochotników belgickich, z powodu fałszywey pogłoski iakoby Prusacy weszli do Luxemburga; nagłe rozkazy natychmiast ztąd zostały wyprawione.

— Gazeta *Temps* pod dniem 4 donosi, że natychmiast po otrzymaniu przez P. *Cassas* znaiomey odpowiedzi ministeryum portugalskiego, konsul angielski w *Lizbonie*, P. *Hoppner*, żądał od wice-hrabiego *Santarem* kategoryczney odpowiedzi, na zapytanie: czy go podobnież uważa, iak P. *Cassas*. Minister niezwłócznie odpowiedział, że P. Hoppner nie był umieszczony w tymże samym rzędzie, ponieważ przybył do *Lizbony*, akkredytowany przez list lorda *Palmerstona*, gdy tymczasem P. *Cassas* był tylko przedstawiony przez poprzedzaiącego konsula P. *Blanchet*; obiecał też P. *Hoppnerowi* dać rychłą odpowiedź na iego zażalenia względem złego obeyścia się, którego doznali niektórzy poddani angielscy.

— Oczekuią na *Tagu* dwóch fregat Stanow Zjednoczonych Ameryki północney, dla żądania zadosyćuczynienia za łupiestwa, których się dopuszczono przed *Terceirą*.

— Piszą z *Hâvre* pod dniem 5 maia: „Okręt *Bliźnięta* przybył z *Lizbony*, obciążony samemi podróżnymi. Konsul nasz, P. *Cassas*, i cała legacya, wsiadła na bryg woienny *Endymion*; teraz powinni iuż być w *Breście*. 1800 Francuzów opuszcza Portugalią. *Don Miguel* odrzucił zapytania naszego rządu.

— *Monitor* ogłasza, iż naywiększa spokoyność panuie w reiencyi Algierskiey, i że nié masz naymnieyszey obawy napadu Marokanów; z resztą, armia Afrykańska składa się z licznego woyska, ożywionego naylepszym duchem, które iest w stanie oprzeć się wszelkiey napaści zewnętrzney. (*J.d.S.P.*)

Sprawy Niderlandzkie.

Czytamy w *Gazecie Francuzkiey* z dnia 16, pod artykułem: *Hollandya* i *Belgium*, co następnie:

„Zdaie się, że Królestwo Niderlandzkie dla tego zostało zmnieyszonem, aby można było przyzwoicie porównać to, co porządek i pokóy przynoszą dla szczęścia ludu, z hańbą i nędzą, które sprowadza na naród bunt i woyna.

„Spokoyne i szczęśliwe było Królestwo Niderlandzkie. Hollandya iest taką i teraz. Z Belgium czy się dzieie podobnież? Rozważmy teraźnieyszy iego stan: przypomniymy stan, w którym była przedtem, i drżyymy patrząc na złe skutki; któremi przesadzone nowe wyobrażenia mogą naród uciskać.

„Prowincye, które przyymuią teraz nazwisko Belgium, przez długi czas mogły nazywać się ziemią wynagrodzenia: były one pewnym gatunkiem monety gruntowey, którą zwyciężeni opłacali rachunki zwycięzcóm: z kolei, prowincye te były hiszpańskiemi, austryackiemi, francuzkiemi, wyiąwszy narodu, gdy w roku 1814, los oręża oddał ie pod moc Kongressu Wiedeńskiego.

„Kongres ten nie poświęcił Belgium na układy polityczne: przygotował on iego szczęście, rozrządzaiąc iego losem. Przez lat piętnaście przekonali się o tém wszyscy Belgowie, a ci, których nie ogarnął szał rewolucyyny, przyznaią to i dzisiay; rzecz ta bynaymniey nie podlega sporom, gdyż opinie i działania dostarczaią na to dowodów: pod rządem Króla Niderlandzkiego, Belgium widziało swoie granice obwarowane fortecami, które stanowiły iego bezpieczeństwo; prowincye iego połączone były za pomocą dróg bitych i kanałów, które ułatwiały iego handel; rękodzielnie iego wzrastały i pomnażały się, a posiadłości iego gruntowe nabyły podwóyney wartości od tey, iaką miały wprzódy.

„Teraz pomyślność iego iest zniszczona; z łaski sławney swoiey rewolucyi, można tam widzieć rzemieślnika belgickiego, wyciągaiącego rękę po iałmużnę, rękę, zdolną przykładać się do pomyślności kraiu; rękodzielnika, przedaiącego, dla zaspokoienia swoich zobowiązań, machiny, które były środkiem do utrzymania się iego familii; właściciela, szukaiącego w szaliskach domu, w którym mieszkał, kątka, gdzieby się mógł pomieścić. Belgowie chcieli sami sobie nadawać prawa; teraz przychodzą mu one z pięciu różnych kraiów; przyszłość iego była zapewnioną; teraz zależy od powodzenia, iakie otrzyma iedno, lub drugie z trzech lub czterech stronnictw, które pracuią na iego zniszczenie; teraz iest ono naywyższym wzorem nieporządku, wkrótce będzie wzorem bezrządu, i kray ten, który zaymował poważne mieysce w rzędzie narodów, stanie się, z łaski swoiey sławney rewolucyi, łupem, lub przedmiotem służącym do wynagrodzenia.

„Belgium straciło wszystko przez swą rewolucyą, Hollandya zaś może być zyskała, powracaiąc do tego stanu, w iakim była przed swoiém połączeniem. Jedna z tych dwóch części Królestwa Niderlandzkiego przeszła ze stanu pomyślnego do nędzy, ze sławy do hańby; druga zaś widzi wzrastaiące swe bogactwa: okręty, które zatrzymywa-

ły się w *Antwerpii*, płyną ku *Rotterdamowi*, kapitały przechodzą z banku bruxelskiego do banku amszterdamskiego; wyroby belgickie leżą po składach, gdy tymczasem Hollandya, która prawie iedna do siebie ie wprowadzała, bierze z Francyi, Niemiec, Anglii, towary, będące przedmiotem handlu iey samey, i iey osad. W Hollandyi, oyciec familii używa bezpieczeństwa i spokoyności, w Belgium drży i nie ma czém zaspokoić swych potrzeb; w Hollandyi pożyczaią z łatwością, w Belgium trzeba zaciągać pożyczkę wymuszonym sposobem, tam pracuią, tu zaś obdzieraią i rabuią.

„Takato iest różnica między dwiema częściami krain, z których iedna pozostała wierną swoiey przysiędze, swemu Królowi, swoiey konstytucyi, gdy tymczasem druga oddała się roskoszom wysławianey rewolucyi! Hollandya w przyszłości nie ma się o co lękać, losy Belgium trudno iest przewidzieć: może zostanie ono zwyciężone przez Hollandyą, może będzie musiało uledz okropnościom woyny domowey. Wszystko może się stać z Belgium, wyiąwszy to: że małego swego terrytoryum nie zamieni w królestwo, że nie uchyli się od powinności opłacenia swoiego długu i że nie otrzyma prowincyy, których niesprawiedliwie się domaga; to iest, wyiąwszy przyprowadzenia do skutku dziwactw, dla których ono utraciło swóy pokóy, zmarnowało bogactwa, i rozlewało krew swoię.

„Oby przynaymniey smutne to doświadczenie oświeciło inne narody! Oby ludzie rozumni wszystkich kraiów przekonali się, porównywaiąc stan teraźnieyszy obudwóch części Królestwa Niderlandzkiego, że przedsiębrać rewolucyą, iest to wchodzić w labirynt, który nie ma nici, i z którego wyyść iest prawie niepodobna, ponieważ ci, którzy potrafili obłąkać lud, przeszkadzaią mu powrócić na dawną swą drogę; nakoniec, że nie ma ulepszeń, któreby trwalszemi były od tych, które sprowadza czas, a uświęca prawo. (*J.d.S.P.*)

Turcya.

Konstantynopol dnia 11 kwietnia.

Korrespondent Norymberski, ogłasza następuiące wiadomości: Nowe kary wykonane były w tém mieście; wice-admirał *Tahir Basza* przed kilką dniami został uduszony; powiadaią, że był zamięszany do spisku świeżo odkrytego. Część floty nowo uzbroioney przeznaczona iest na brzegi Albanii; reszta ma się udać do *Alexandryi*, a potém do *Syryi*. Bunt trwa dotąd w Syryi, *Babilonie* i *Bagdadzie*. Woyska regularne wychodzą ztąd codziennie do Macedonii i Azyi. (*J.d.S.P.*)

Rzeczy Greckie.

Gazeta urzędowa, wychodząca od początku tego roku w *Nauplii*, pod tytułem *Ephemerydy*, zawiera raport komissyi, naznaczoney przez prezydenta, wnet po ucieczce *Petro Beia Mauromichali*, dla rozpatrzenia, czy potrzeba rozpocząć względem niego śledztwo kryminalne. W tym raporcie, *Petro Bey* oskarżony iest o zamachy podburzenia przeciwko rządowi prowincyi Lacedemońskiey, a szczególniey prowincyi Limańskiey.

Goniec Smyrneński donosi, że na *Hydrze* zaszły podobne rozruchy iak w *Mainie*, i że gubernator tey wyspy *Mavromati* zmuszony został ią opuścić i schronić się do *Spezzii*. Lud wyznaczył komissyą administracyyną, złożoną z siedmiu członków.

Goniec Smyrneński z dnia 27 marca zawiera co następuie: „Piszą z Grecyi, że dwa korpusy nieregularne, które stały w zachodniey i wschodniey Grecyi, otrzymały rozkaz prezydenta, aby weszły do Morei; pierwszy z tych korpusów dowodzony iest przez półkownika *Ghiavellasa*, drugi przez półkownika *Rango*. Żołnierze słusznie domyślaiąc się, że idzie o przytłumienie buntu w *Mainie*, nie zechcieli iść, powiadaiąc, że nie chcą zabiiać swoich braci. Podług wiadomości z *Syra*, wyspa *Hydra* cieszy się zupełną spokoynością; między członkami komisyi naznaczonymi po wyieździe gubernatora *Mavromati*, znayduią się *Konduriotti*, admirał *Miaulis*, *Tombasi* i inni. Wiadomość o powstaniu na tey wyspie nabawia rząd tém większą niespokoynością, że Ipsariottowie oświadczyli, iż póydą za tym przykładem. Duch publiczny w *Eginie*, celnieyszey stolicy Ipsariotów, iest wcale nieprzychylny rządowi, i nayzacięctszy opor środkom i zamiarom iego okazuie się ze wszystkich stron; senat nawet od niejakiego czasu okazuie się nieposłusznym woli prezydenta. Prawo przeciw wolności druku, przez niego proiektowane, zostało odrzucone. (*J.d.S.P.*)

Ogłoszenie.

1 Izba Skarbowa Wileńska ogłasza, że w oney na dzień 9 i 12ty następuiącego miesiąca czerwca naznaczone są termina do licytacyi na oddanie w tenutę do upłynienia teraźnieyszego triennium to iest po dzień 1szy sierpnia 1833 roku Widzkiey i Dryświatskiey pocztowych stac. z postanowieniem na każdey z wymienionych stacyi po czterdzieści pocztowych koni, z należytą uprzężą, powózkami i ludźmi; życzący wziąść takowe stacye, zechcą iawić się, na wspomnione termina do Izby Skarbowey z dostatecznemi ewikcyami. Maiá 30 d. 1831 r.

Sowietnik Kramer.

Sekretarz Kolleg. Malewski. (320)

Arenda.

3 Sąd Główny Wileński w Departamencie 2gim, zaymuiąc się rozbieraniem sprawy konkursowey kredytorow i pretensorow zeszłego Kuchmistrza i synowca iego Senatora Ogińskich, a wtém zostaiąc, w kolei prawney ostatecznego obrachowania possesorow zastawnych, addytamentowe dopłatki wnosić obowiązanych, gdy tak od nich teyże dopłatki, iako też od administratorow i arendownych possesorow należnych pieniędzy, ani też rachunkow mimo kilkakrotne przedpisania nie otrzymuie i oniż possesorowie, oraz administratorowie za upłynieniem dnia 23 apryla ekonomicznego terminu na possesyach tychże i administracyi nie są utwierdzeni, dla tego Departament postanowił wszystkie te maiątki wypuścić przez licytacyą w arendę, iakowa licytacya przewodzić się będzie w Departamencie dnia 10, 11 i ostatecznie 12 następnego iunii miesiąca, w tych zatém terminach życzący licytować, maią się iawić w Sądzie Głównym z prawnemi solennościami; maiątki zaś do licytacyi są następne: Wileńskiey gubernii, w powiecie Oszmiańskim Zaleś z attynencyami, Nowopol i Ponizię, a w Zawileyskim Hruzdzienica i Mińskiey gubernii w powiecie Wileyskim, miasteczko Mołodeczno, oraz folwarki: Poniatycze, Prudy, Wiewiory, Helenow i Kaszewniki. 1831 maia 25 d.

Sowietnik i Kawaler Dominik Witanowski.

Sekretarz Dobrzański. (317)

Obserwacye meteorologiczne.	Czas Obserwacyi.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Réau.	Wiatry.	Stan powietrza.
	d. 29 godz. 3 wiecz.	27 cal. 5 lin. 8 lin.	+ 15½ stopni.	Półn.-zach.	Pochmurno.
	d. 30 — — —	27 — 6 — 1 —	+ 13 — —	Zachodni.	Pochmurno.
	d. 31 — — —	27 — 6 — 0 —	+ 15 — —	Półn.-zach.	Pogoda.
	d. 1 godz. 5 rano.	27 — 6 — 0 —	+ 9½ — —	Półn.-zach.	Pochmurno.

Drukarnia A. Marcinowskiego.

Dozwala się drukować. Wilno. 1831. d. 1 Czerwca.

Cenzor *Leon Borowski*.